№ 129. Czwartek 7. Czerwca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 7. czerwca. „Gazeta wiedeńska“ ogłasza własnoręczne pismo cesarskie do węgierskiego kanclerza nadwornego Majlatha z 6. b. m., które we względzie niedostatku zarządza niezwłoczne utworzenie komisyi pod prezydencyą i przewodnictwem Tawernika, ażeby taż co do środków zaradczych jako też ich dostarczenia i użycia przedłożyła wyczerpujące wnioski. Zarazem nakazuje własnoręczne pismo cesarskie do ministra stanu zarządzenie niezwłocznych rozpoznań dla osądzenia, jak dalece obawy o zbiór pojedyńczych gatunków zboża są uzasadnione, i ażeby można wcześnie rozważyć stosowne środki.

Przy sposobności doręczenia adresu lojalności Pesztu i Budy oświadczył Cesarz, iż w teraźniejszej groźnej chwili, kiedy zewnętrzne zawikłania mogą zmusić Go do obrony powagi tronu i interesów monarchyi, znachodzi On wielką pociechę i podporę we wzniosłej gotowości do ofiar wiernych ludów. Przyjmuje On zatem te adresy jako nowy dowód doświadczonej wierności i miłości ojczyzny.

Konstantynopol, 5. czerwca. „Oester. Ztg.“ donosi: Fuad Basza został usunięty od godności wielkiego wezyra i miejsce jego zajął Ruszdi Basza, a tego zastąpił jako seraskiera Riza Basza.

Frankfurt, 6. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego przyjęty został jednogłośnie wniosek Bawaryi względem zneutralizowania twierdz Moguncyi i Rasztatu i względem usunięcia z nich jak i z Frankfurtu wojsk austryackich i pruskich. Oldenburg protestował z powodu zwołania stanów holsztyńskich uroczyście przeciw wszelkiej kompetencyi tychże do rozstrzygania sprawy Księstw.

Część urzędowa.

Dla przechodzącego na dniu 3. b. m. przez Złoczów transportu rekrutów wojskowych w liczbie 205 ludzi dostarczyły gminy złoczowskiego powiatu: Lackie, Bieniów, Strutyn, Woroniaki, Jelechowice, Zarzyce, Jasienowce. Zalesie, Poczapy, Chilczyce, Boniszyn i Fulwarki 36 podwód bezpłatnie.

Ten akt patryotycznej gotowości do ofiar podaje się z zupełnem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Z c. k. prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 4. czerwca 1866.

Część nieurzędowa.

Lwów, 7. czerwca.

„Poczta wieczorna wiedeńska“ zamieściła artykuł następujący: Deklaracyą, jaką rząd cesarsko-austryacki złożył na posiedzeniu sejmu związkowego z dnia 1go b. m. dalszy rozwój kwestyi szlezwicko-holsztyńskiej, o ile Austrya na rozwój ten wpływać może, oddany został pod decyzyę związku niemieckiego. Znane są motywa kroku tego rządu austryackiego: polegają motywa te na niemożności wypadkami zupełnie wykazanej, porozumienie się z Prusami względem definitivum, powszechnemu prawu Niemiec i prawu krajowemu księstw odpowiadające.

Oceniając konsekwencye postępowania rządu austryackiego, widzimy nasamprzód, iż postępowanie to trzyma się pierwiastkowych i niewątpliwych przypuszczeń wspólnej akcyi prusko-austryackiej i wspólnych umów prusko-austryackich. Akcya i umowy mogły jedynie spoczywać na pierwiastkowej podstawie prawa Niemiec. Austrya nie zaprzecza prawnych podstaw pokoju wiedeńskiego, nie zaprzecza konwencyi gasteinskiej mocy obowiązującej aż do zaprowadzenia definitivum. Dowodzi to zwołanie stanów holsztyńskich. Rzecz jednak ma się tak: Pokój wiedeński przyznał obu mocarstwom prawo dysponowania Księstwami, lecz nie dysponowanie niemi w brew prawu. Nie wyczerpuje to istoty rzeczy, lecz oznacza ją w punkcie stanowczym, jeżeli się mówi, iż umowy dawały Prusom i Austryi tylko prawo do przeprowadzenia prawa. Prawo to ze względu na wspólne zasługi Prus przy uwolnieniu Księstw, w ocenieniu politycznej ich pozycyi w północnych Niemczech i politycznej ich potrzeby, mogło uledz pewnym ograniczeniom, lecz usunąć go nie chciała i nie mogła żadna umowa prusko-austryacka, bez wyparcia się celu wspólnego postępowania przeciwko Danii, bez zaprowadzenia w Księstwach nowego gwałtu, na miejscu gwałtu, dla którego odparcia walczono aż po północne krańce Jutlandyi, bez zniszczenia głównej podstawy związku niemieckiego.“

Każde neutralne i bezstronne pojmowanie i tłumaczenie umów doprowadzić musi do przekazania kwestyi związkowi. Gdyby prawa do księstw z góry były dostatecznie wyjaśnione, gdyby Prusy i Austrya w duchu tych praw były się zgodziły na podstawie definitivum, w takim razie możeby się obeszło bez związku, ażeby na podstawie praw do dysponowania księstwami pokojem wiedeńskim nabytych dojść do decyzyi samych wielkich mocarstw. Lecz spełzły na niczem wszystkie usiłowania Austryi, gwoli pozyskania Prus dla załatwienia, jakie gabinet wiedeński zgodnie z całemi Niemcami jako prawne uważał. Czyż mogło być coś naturalniejszego, iż Austrya postanowiła zostawić wolne działanie dawniejszym prawom związku, które przez zgodę z Prusami nie mogły być zakwestyonowane, zostawić decyzyą w całej tej sprawie związkowi.

Prusy zaś, zdaje się, tem mniej mogą mieć do zarzucenia obecnemu postępowaniu Austryi, iż wszystko w pozycyi, w jakiej się względem kwestyi tej znajdują, przemawia za przekazaniem kwestyi związkowi. Prusy przez wiele lat nie w przymiocie wielkiego mocarstwa europejskiego, lecz jako członek związku niemieckiego brały silny udział w kwestyi szlezwicko-holsztyńskiej, exekucya związkowa wciągnęła ich w walkę z Danią, nim walka ta przez upor Danii przybrała cechę wojny. Prusy twierdzą, iż mają pretensye do Księstw, względem których same sędzią być nie mogą. Jeżeli najwyższe zasady postawy Prus nie polegają tylko na woli ich monarszej i na chwilowych korzyściach, o jakie się starają, jeżeli zachowały chociaż cząstkę ducha związkowego w tej polityce konwencyj wojskowych, związków i knowań z obcemi mocarstwy, to Prusy poddadzą się pod decyzyę związku, tak jak Austrya jej się poddaje. Postanowienia Prus nie mogą dziś wypływać z rywalizacyi z Austryą, która to rywalizacya stała się źródłem licznych zawikłań. Bo Austrya indywidualnie wycofała się ze sporu tego, nie naruszając żadnego prawa, ani też nie przesądzając ostatecznej decyzyi. Austrya otwarła nową drogę gwoli utrzymania pokoju. Jeżeli Prusy odmówią wstąpienia na te drogę, to odmowa ich odnosi się już do związku, rozdziela węzeł łączący ich z Niemcami, jak skoro odmówią poddać się pod decyzyę związku. Niechaj w Prusiech jasno pojmą konsekwencye, jakie mieć muszą pierwsze kroki gabinetu berlińskiego, oby kroki te dyktował duch prawdziwie niemiecki, bez owej namiętności i owego fałszywego pojęcia zadania państwa pruskiego, które zadługo już polityką gabinetu berlińskiego kierowały.

W „Jen. Kor.“ czytamy: Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że wiadomość podana w „Indep. belge“ a powtórzona w jednym z dzienników wiedeńskich, jakoby Jej Mość Cesarzowa austryacka w liście pisanym do Jej Mości Cesarzowej Francuzów upraszała ją o wstawienie się za utrzymaniem pokoju, — jest zupełnie bezzasadna.

W Berlinie nie można jeszcze dostrzedz żadnego znaku wstrzymania uzbrojeń. P. Bismark stara się wszelkiemi środkami o pieniądze, bierze je gdzie znaleść je może. Według wiarogodnych doniesień przedana być ma kolej rządowa westfalska spółce kolei Bergyjsko-marchijskiej.

Według pruskiego „Militärisches Wochenblatt“ mobilizacya armii pruskiej jest już skończona. Tygodnik ten donosi, iż wkrótce dokonane będzie ustawienie armii polowej; 452 batalionów piechoty, 352 szwadronów jazdy, 1086 dział polowych, 72 kompanii artyleryi fortecznej, 9 batalionów pionierów i t. d. będą gotowe do walki. „Militärisches Wochenblatt“ powiada: „Jest to najsilniejsza armia, jaką Prusy kiedykolwiek wystawiły, dowodzi ona, w jaki sposób Jego królewska Mość i ministrowie zapatrują się na obecne położenie rzeczy, dowodzi zarazem stanowczą wolę utrzymania honoru i godności Prus. Bataliony rezerwowe są uformowane, 10 korpusów armii stoją w polu zmobilizowane a fortece mają przecież właściwe załogi; ani jeden żołnierz co do służby polowej należy, nie został w fortecach, nie powołano dotąd żadnych rekrutów, tylko żołnierze wysłużeni stoją w szeregu. W Prusiech służba wojskowa trwa lat 19, możnaby więc ściągnąć jeszcze tych co w październiku 1847 roku jako rekruci zapisani zostali. W siedmiu latach od 1847 do 1854 roku wzięto w rekruty w ogóle 297.476 ludzi. Siedm te lat stanowią dziś drugi rząd armii. Żeby siłę tę nawet do połowy zredukowano, to jednak zostaje 150.000 landwery drugiego rzędu. W siedmiu latach od 1854 do 1860 r. wzięto w rekruty 311.084 ludzi, które dziś są landwerą pierwszego rzędu i według prawa z 1814 przeznaczone są do wspierania regularnego wojska. Ubytek w tej rubryce nie przenosi 25 procentów, jest zatem 233.000 ludzi do użycia pod broń. Rekruci z r. 1861 i 1862 są to urlopnicy stojącej armii, jest ich do dyspozycyi 110.250 ludzi. Armia stojąca wynosiła na rok 1866 bez oficerów 695.026 ludzi.

W ten sposób „Militärisches Wochenblatt“ oblicza siłę zbrojną pruską, z której wielka część podobno tylko na papierze exystuje.

Pruski „Staatsanzeiger“ z dnia 4. czerwca ogłasza, iż w skutek artykułu 51. ustawy konstytucyjnej z dnia 31. stycznia 1850 r., na podstawie prawa wyborczego z dnia 30. maja 1849 r. odbędą się w dniu 25. czerwca wybory wyborców a w dniu 3. lipca wybory deputowanych.

Z Paryża donoszą pod dniem 4. czerwca, iż konferencya względem Księstw zadunajskich w tymże dniu znów odbyła posiedzenie. Książę Grammont powrócił do Wiednia wieczorem 4go czerwca.

W sprawie konferencyi donosi „La France“, że Książę *Gorczaków*, który oznajmił niezwłoczny odjazd swój do Paryża, pisał na dniu 1. b. m., że nie może opuścić Petersburga przed 10. b. m., ponieważ podagra niedozwala mu odjechać. „Pays“ utrzymuje, że konferencya będzie urzędownie otwartą na dniu 12. b. m., gdyż zdaje się niepodlegać żadnej wątpliwości, że dzień ten przyjęty będzie ze wszystkich stron. Co do wyboru dyplomaty, który ma pełnić funkcye sekretarza, niepostanowiono nic jeszcze. „Memorial diplomatiq.“ przypuszcza, że kongres będzie brał przedłożone sobie kwestye pod rozwagę w tym samym porządku, w jakim postawione zostały w depeszach trzech neutralnych rządów. Zacznie od sprawy Księstw nadelbiańskich, potem przejdzie do sprawy włoskiej, a w końcu zajmie się reformą związku niemieckiego. — Florencka „Opinione“ wreszcie z 1. b. m. donosi, że jenerał Lamarmora, jeżli niezajdą nieprzewidziane przeszkody, uda się z początkiem bieżącego tygodnia do Paryża. — Przytaczamy te wiadomości odnoszące się do kongresu dla tego tylko, ażeby utrzymać tok wypadków, i zwracamy przytem uwagę na wczorajszy nasz telegram z Londynu, w obec którego, jeżli się sprawdzi, nie mogą te wiadomości naturalnie mieć już żadnego znaczenia.

O uzbrojeniach włoskich przynoszą dzienniki tamtejsze następujące szczegóły: Florencka „Nazione“ dowiaduje się, że w ministerstwie wojny przedsiębiorą z podwójną gorliwością wszelkie środki potrzebne do uzbrojenia armii i ochotników. — Dekret królewski rozciąga ustawę względem pensyj wojskowych także na wdowy i sieroty po ochotnikach poległych w walce. — Pułki pociągowe mają być powiększone o jedną kompanię. — Jak donosi „Conte Cavour“, odchodzi z nowoutworzonych piątych batalionów 14.000 ludzi do prowincyi neapolitańskiej. Siła armii stojących nad Padem i Mincionem nie będzie przez to bynajmniej zmniejszona, ponieważ luki będą zapełnione nowo zaciągniętymi rekrutami. — We Florencyi zdarzały się kilkakrotne zaburzenia, ponieważ wielu zwerbowanych ochotników znalazło się naraz bez utrzymania i przytułku. W końcu jednak dano im jeść i wyznaczono kwaterę w cytadeli, poczem został porządek przywrócony. — „Pongolo“ powiada, że 6. pułk ochotników pod dowództwem Nicotery składa się prawie wyłącznie z Lombardów i Wenecyanów, do których przyłączyło się nieco Polaków i Węgrów. Także kilku Niemców miano przypuścić. Z *Como* piszą do „Sole“ pod dniem 29. maja, że lista znajdujących się tam ochotników przechodzi 8000, które są podzielone na 3 pułki. Organizacya jednak nie postępuje wcale spiesznie tak tam jak i w Varese. W ogóle brakuje broni i uniformów, a nawet ciżmów. Z dwóch ochotniczych batalionów karabinierów, których utworzenie zostało właśnie dozwolone, będą jeden rekrutować w Medyolanie a drugi w Genuy, obadwa zaś będą formowane w Bergamo. Z Medyolanu odeszło 30. maja 3500 ochotników do Sommy i Gallarate; 966 odejdzie za nimi wkrótce do Sommy. Dwóch profesorów uniwersyteckich z Modeny i jeden z Pawii zaciągnęli się jako ochotnicy. Dzienniki włoskie ogłaszają datowaną z 22. maja proklamacyę powstania „emigrantów z południowego Tyrolu“, a równocześnie ogłasza jeden z tych wychodźców Conte Festi, oświadczenie, w którem domaga się południowego Tyrolu dla Włoch i dowodzi, że znienawidzone traktaty z r. 1815 powinny zostać rozdarte i dla tej części Niemiec.

Florencka „Opinione“ z dnia 4. czerwca zakończa artykuł o trudnościach zebrania się konferencyi, następującemi słowy: „Jest jednak do prawdy podobnem, iż w ciągu tego tygodnia wszelkie wątpliwości ustaną i że każdy rząd zajmie postawę odpowiednią jego godności i jego interesom.“

Monarchia Austryacka.

Lwów, 6. czerwca. *(Ofiary dobroczynne.)* „Na dotkniętych głodem wpłynęły następne dalsze datki dobroczynne:

Za pośrednictwem redakcyi Gazety narodowej:

Od pp. A. S. z Wojsławic i J. W. 15 złr. w. a.

Od p. A. S. z Tarnowskiego 10 złr. w. a.

Od ks. Polakowskiego z Nowosielec jako składka parafian 7 złr.

Od ks. Rogalskiego ze składki w kościele r. ł. Lubaczowskim 55 złr. 28 c. w. a.

Od N. N. 3 złr. w. a.

Od gmin powiatu Mieleckiego za pośrednictwem c. k. urzędu obwodowego w Tarnowie 61 złr. $87^1/_2$ c. w. a.

Od JW. hr. Olimpii Grabowskiej 10 złr.

Od stowarzyszenia czeladzi rzemieślniczej we Lwowie za pośrednictwem W. ks. Odelgiewicza 6 złr. w. a.

Za pośrednictwem redakcyi Dziennika Poznańskiego 218 talarów.

Za pośrednictwem W. ks. Witskiego 91 złr. 80 c. w. a. jako składkę parafianów dziekanatu Dąbrowskiego.

Centralna komisya podaje te czyny szlachetne z wyrazem serdecznej podzieki do publicznej wiadomości.“

Wiedeń, 5. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan przybył przedwczoraj o godz. $9^1/_2$ w towarzystwie jenerał-adjutanta hr. Crenneville z Schönbrunnu do Wiednia, przyjmował hr. Mensdorffa i konferował z nim przez godzinę. Następnie odebrawszy relacye od p. ministra Francka. Najj. Pan przyjmował powołanego tu w drodze telegraficznej posła austryackiego przy dworze bawarskim hr. Bloome. Pożniej Jego ces. Mość odbierał jeszcze relacye pp. ministrów Belcredego, Larischa i Majlatha, i o godz. 1. odjechał do Schönbrunnu.

Poseł austryacki przy dworze bawarskim hr. Bloome miał przedwczoraj dłuższą konferencyę z hr. Mensdorffem i ma tu zabawić jeszcze 2 dni, poczem powróci do Monachowa.

Z Sztutgardy pod dn. 1. b. m. piszą: Jej Mość Królowa powróciła tu wczoraj o godz. 5 min. 30 po południu po trzymiesięcznej nieobecności. Król jeździł na przeciwko małżonki do Geislingen. W Caunstatt Najjaśn. Państwo wysiedli z wagonu i otwartym powozem udali się do willi, w której odtąd przepędzą lato.

Peszt, 4. czerwca. Komisya wysłana w sprawie klęsk, jakie krajowi zagrażają, proponowała sejmowi, ażeby się udał do Jego ces. Mości z prośbą o pomoc. Komisya zbierać będzie data pod względem rozległości szkody, jakie mrozy majowe zrządziły. Komisya siedmiogrodzka wybrała podkomitet z 15 członków złożony. Odbyło się dziś posiedzenie podkomitetu 15 członków dla spraw wspólnych.

Zagrabie, 4. czerwca. „Pozor“ donosi z wiarogodnego źródła, iż komisya regnikolarna kroacka w pewnych tylko częściach przyjęła artykuł 42. praw 1848 roku za podstawę i punkt wyjścia do układów z sejmem węgierskim. Do przyszłej soboty ukończyć się mają rozhowory obudwu mięszanych komisyi regnikolarnych, kroackiej i węgierskiej.

Włochy.

Uwięzienia różnych osób w południowych Włoszech trwają ciągle bez przerwy. Między innemi aresztowano w samym powiecie Nizza w nocy z dn. 24. na 25. maja blisko 200 osób. Między temi osobami było kilku księży, a 25. maja uwięziono nawet komisarza kierującego, który także wplątany być ma w usiłowanie wymierzone przeciwko obecnemu rządowi. Dn. 25. maja przywieziono do Neapolu 21 mnichów i laików w Benewencie uwięzionych, a dnia 21. maja biskup z Termoli, wikaryusz jego i sekretarz musieli opuścić terytoryum neapolitańskie. Udali się oni do Rzymu.

Niemcy.

Berlin, 3. czerwca. *(Odpowiedź Prus na zaproszenie do konferencyj paryskich.)* „National Zeitung“ ogłosiła odpowiedź Prus na zaproszenie do konferencyj paryskich w depeszach do posłów pruskich w Paryżu, Londynie i Petersburgu. Odpowiedź ta opiewa jak następuje:

Berlin, 29. maja 1866 r.

Panie Hrabio!

Panowie reprezentanci Francyi, Anglii i Rosyi odwiedzili mię wczoraj i zawiadomili mię o depeszach jednobrzmiących, w których dwory ich rząd królewski zapraszają do wzięcia udziału w obradach, które wkrótce w Paryżu odbywać się mają, w celu załatwienia różnych kwestyj pokojowi Europy zagrażających.

Pospieszyłem złożyć zawiadomienie to, którego odpis Waszej Excelencyi załączam, u stóp Króla dostojnego Monarchy naszego, i Jego królewska Mość, podzielając uczucia, które trzy dwory do tego kroku skłoniły, polecić mi raczył oznajmić dworom tym, iż chętnie przyjmuje uczynioną Mu propozycyę, i że pełnomocnicy Jego zejdą się w Paryżu z pełnomocnikami innych mocarstw.

Rząd królewski sądzi, iż w zawiadomieniu tem podnieść winien jedną okoliczność, którą mu redakcya zawiadomienia nasuwa. Nie może on przystać na to, ażeby kwestya Księstw zaelbiańskich wymieniona była między kwestyami pokojowi Europy zagrajającemi; rząd królewski przynajmniej nigdy nie miał zamiaru załatwienia tej kwestyi na drodze wojny. Rząd królewski i owszem groźną postawę i wojskowe przygotowania Austryi i innych rządów niemieckich uważa jako właściwy punkt wyjścia zawikłań, które coraz szersze przybrały rozmiary. Powodowany jednak życzeniem przyczynienia się, o ile od niego zależy, do usunięcia wszelkich powodów niepokojów nad Europą ciążących, rząd królewski zgadza się na poddanie kwestyi tej pod wspólny rozbiór, wraz z dwiema innemi kwestyami w zawiadomieniu mocarstw oznaczonemi. Rząd królewski podziela zresztą zdanie trzech rządów, żeby zebranie się konferencyi o ile być może przyspieszone było, w tem przekonaniu, iż wszelka zwłoka zmniejszyć może widoki pomyślnego jej skutku.

Wzywam Pana Hrabiego, ażeby depeszę tę p. ministrowi itd. do wiadomości udzielił, i korzystam z tej sposobności itd.

Hr. *Bismark*.

KRONIKA.

(Posiedzenie Rady miejskiej) odbędzie się dziś o godzinie 6tej wieczorem — w sali ratuszowej. Na porządku dziennym są: 1) Odezwa c. k. urzędu

powiatowego w sprawie restauracyi kościoła św. Mikołaja ob. łac. Sprawozd. rad. p. Dr. Rodakowski. 2) Dekret c. k. Namiestnictwa względem przyjęcia na kasę miejską rocznego niedoboru kościoła parafialnego św. Pietnic. Sprawozd. rad. ks. kanonik Romaszkan. 3) Odezwa c. k. Komendy pułku ochotników Krakusów o przyspieszenie wypłaty przyrzeczonej sumy 2000 złr. Sprawozd. radny p. Dr. Rodakowski. 4) Prośby o przyjęcie do gminy i nadanie obywatelstwa. Sprawozd. rad. p. Patraszewski. 5) Sprawozdanie roczne z administracyi akcyzy i dochodów niestałych. Sprawozd. rad. p. Dr. Madejski. 6) Wniosek o zmianę poboru akcyzy od mniejszego bydła rzeźnego. Sprawozd. rad. p. Dr. Madejski. 7) Wydzierżawienie propinacyi na targowicy bydła. Sprawozd. rad. p. Dr. Pfeiffer. 8) Zabezpieczenie dostawy płyt trembowelskich na rok następny. Sprawozd. rad. p. Slaski. 9) Prośba mieszkańców przedmieścia janowskiego o wykonanie budowli kanału głównego. Sprawozd. rad. p. Slaski. 10) Wypłata należytości za restauracyę domu miejskiego pod l. 726¼. Sprawozd. rad. p. Żaak. 11) Wnioski Sekcyi III. w sprawie realności nowo nabytej pod l. 352¾. Sprawozd. rad. p. Żaak. 12) Wyznaczenie rocznej remuneracyi dozorcy aresztów miejskich. — Sprawozd. rad. p. Dr. Gębarzewski. 13) Wniosek o stabilizacyę pana Pawła Praun na posadzie naczelnika korpusu pompierów. Sprawozd. rad. ks. Formanios. 14) Sprawozdanie izby obrachunkowej z powodu zwinięcia posady rachmistrza zakładu św. Łazarza. Sprawozd. rad. p. Adamski. 15) Ustanowienie lustratora majątku miejskiego. Sprawozd. radny p. Dąbrowski.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Kradzież zboża. Antoni Woydyło 34 lat liczący, ojciec 3 dzieci i Jan Łukasiński 25 lat liczący obadwa obr. rzkt., włościanie z Bilki szlacheckiej w powiecie winnickim przyznali się, że z pola dworskiego w Zuchorzycach skradli 110 snopów zboża, za co na rozprawie ostatecznej w d. 5. b. m. skazani zostali pierwszy na 2 miesiące ciężkiego więzienia zaostrzonego postem w każdym tygodniu, drugi na 1 miesiąc więzienia i przyjęli wyroki (prezyd. radzca sądu kraj, p. Jorkasz, oskarzyciel radzca sądu kraj. i prok. pań. p. Danek.

Pobicie żony. Paweł Darmohraj właściciel realności z Czuniowa pod Gródkiem 48 lat liczący, ojciec 4 dzieci, obr. gr. kt., który posprzeczawszy się z żoną swoją pobił ją pięściami tak, że w skutek wstrząśnienia mózgu chorowała przez pewien czas, skazany został na rozprawie ostatecznej w dn. 5go b. m. zgodnie z wnioskiem prokuratoryi państwa na 6 tygodni więzienia zaostrzonego postem w każdym tygodniu i przyjął wyrok ze skruchą. (Przezyd. radzca sądu kraj. p. Ortyński, oskarzyciel zast. prop. pań. p. Budzynowski.)

(Nieszczęsny wypadek.) We Lwowie d. 5. b. m. przy budowie kolei żelaznej lwowsko-czerniowieckiej, w pobliżu rogatki grodeckiej, ziemia zasypała dwóch robotników, jak słychać, przez własną ich nieostrożność. Jeden postradał życie, drugi niebezpiecznie poraniony, odwieziony został do szpitalu powszechnego.

(Morderstwo.) W Posadzie Nowomiejskiej w powiecie Dobromilskim dn. 29. z. m. znaleziono na polach dworskich zwłoki zamordowanej przez pobicie i uduszenie Feśki Szeremetowej 35 lat liczącej, zamężnej lecz nie żyjącej z mężem. Na kilka dni przed tem morderstwem skradziono 2 krowy włościaninowi z Nowego miasta i Szeremetowa dopomagała do wykrycia sprawców kradzieży; jakkolwiek jej usiłowania były bezskuteczne, zdaje się, że złodzieje zamordowali ją dla zatarcia śladu.

(Pożary.) W Podmoiscach w powiecie Niżankowieckim d. 30. z. m. spaliła się karczma ze wszystkiemi ruchomościami i zapasami. Szkoda wynosi 1992 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność. Karczma była zaasekurowana.

W Rozłuczu w powiecie Turka d. 31. z. m. w nocy spalił się młyn tudzież 2 sz. bydła i 4 sz. trzody. Syn młynarza został mocno poparzony. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma, szkoda wynosi około 230 złr.

W Olesku d. 1. b. m. w nocy wybuchł pożar z przyczyny dotąd niewiadomej, i spaliło się 11 domów, synagoga, bóżnica i łaźnia. Szkoda wynosi około 20.000 złr.

W Glinianach d. 4. b. m. spaliło się ośm domów. Przyczyna pożaru jest niewiadoma, szkoda wynosiła około 1200 złr.

(Zabójstwa.) W Puławach w powiecie Bukowskim dnia 22. z. m. dwaj włościanie z Wisłoka zabili nieznanego z nazwiska przemytnika, który jak się zdaje dopuszczał się także licznych kradzieży.

W Mołoszkowicach w powiecie Jaworowskim dnia 2. b. m. zastępca leśniczego kameralnego Aystetten spotkawszy dwóch ludzi pasących wbrew zakazowi bydło w lesie, uderzył jednego z nich, w skutek czego obadwaj rzucili się na niego i zabili go kijmi.

— Piszą do „Czasu“ z pod Brzostku 28. maja.

(K. R.) W dniu onegdajszym odbył się amatorski wieczór muzykalny we dworze (gdzie właściciel nie mieszka) we wsi Kleciach pod Brzostkiem. Czysty przychód z tego wieczoru przeznaczony został na fundusz formującego się w kraju naszym pułku ochotników Krakusów. Obywatelstwo stron tutejszych, oceniając myśli w odezwie hr. Starzeńskiego jako regimentarza wypowiedziane, licznem swojem zebraniem świadczyło, że myśli i uczucia w tej odezwie zawarte zrozumiawszy, podziela — a dla ich spełnienia choć w tak ciężkich dla okolicy naszej czasach jak są dzisiejsze, ręki dołożyć gotowe.

Ostatnia poczta.

Peszt, 5. czerwca. „Pesti Hirnök“ pisze: Kwestya niedostatku powinna przypomnąć Węgrom ich stosunek do monarchyi, który dozwoli nam jak w roku 1863 oprzeć się przy naszym braku pieniędzy na spólnej sile monarchyi i na pomocy krajów dziedzicznych.

Berlin, 4. czerwca. „Kreuzztg.“ uważa za rzecz niewątpliwą, że exekucya związkowa pociągnęłaby za sobą wojnę. Paryzki korespondent tego dziennika utrzymuje, że mocarstwa neutralne odrzucą stanowczo zastrzeżenia Austryi, a jeźliby Austrya przy nich obstawała, nieprzyszłaby konferencya do skutku.

Drezno, 4. czerwca. „Dresd. Jour.“ ogłasza depeszę ministra barona Beusta do saskiego posła w Berlinie z 2. b. m., która powiada: W marcu nie zbroiła się Saxonia. Jako dzień rozpoczęcia uzbrojeń saskich albo raczej przygotowań przeciw napadowi można przyjąć 14. kwietnia, którego to dnia zawarty został kontrakt względem znaczniejszego liwerunku koni. Dopiero 7. maja zostali zwołani urlopnicy i rezerwiści. Wysłana do Sztuttgardy depesza hr. Bismarka powiada sama, że Prusy z końcem marca postanowiły się zbroić, co dowodzi, iż pruskie uzbrojenia poprzedziły saskie.

Hamburg, 5. czerwca. „Hamb. Nachr.“ donoszą z Kopenhagi: Wielcy Ks. Alexander i Włodzimierz przybędą 9go b. m. z Petersburga w odwiedziny na dwór duński.

Londyn, 6. czerwca. Na posiedzeniu izby wyższej zeszłej nocy na interpelacyę jenerała Peela odpowiedział Gladstone: Anglia zgadza się z Francyą, że warunki przez Austryę postawione, a mianowicie wyłączenie z pod narad konferencyi tego wszystkiego, coby któremukolwiek z państw mogło przynieść wzrost potęgi lub powiększenie posiadłości, czynią konferencyę niepodobną. Widoki konferencyi muszą być przeto na nieszczęście uważane jako spełzłe na niczem.

Bukareszt, 4. czerwca. Podług wiarogodnych doniesień z Ibraiłowa wszczął się tam bunt granicarzy na wielki rozmiar. Opierali się oni gwałtownie rozkazowi względem udania się do armii w Bukareszcie, odpędzili swoich oficerów i żądali, ażeby ich puszczono do domu. Rząd próbował ich zmusić za pomocą wojsk regularnych, ale ponieważ ludność stanęła po ich stronie, musiał rząd uczynić zadość żądaniu granicarzy.

Nowy Jork, 26. maja. Jefferson Davis został puszczony na wolną stopę w obrębie twierdzy Monroe.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca maja 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Sambor		Busk		Olesko		Białykamień		Sassów		Sokołówka	
	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacka											
Mec pszenicy . .	4	30	4	35	4	.	4	30	4	30	4	18
„ żyta . .	3	25	2	60	3	.	3	.	3	.	3	17
„ jęczmienia .	2	30	2	50	2	50	2	50	2	70	2	20
„ owsa . . .	1	30	1	65	1	25	1	30	1	25	1	45
„ hreczki . .	.	.	3	50	3	.	3	10	3	20	3	60
„ kukurudzy .		.	.	.	4	.	.	.	4	.	4	.
„ ziemniaków	1	30	1	60	1	25	1	20	1	60	1	30
Cetnar siana . . .	.	70	1	60	1	.	1	50	1	10	1	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	40	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	.	7	60	4	50	4	.	3	50	3	10
„ „ miękkiego	3	70	6	40	3	.	3	.	2	50	2	10
Funt mięsa wołowego	.	12	.	12	.	10		10	.	10	.	8
Mas okowity . . .		53	.	50	.	.	50	.	.	.	.	.

T E A T R.

Dziś (przed. niem.) „**Das Mädl aus der Vorstadt** oder **Ehrlich währt am längsten**“, krotochwila ze spiewami w 3 aktach. Trzeci występ gościnny p. Matras z Wiednia.
Jutro (przed. pol.) „**Bracia Strawinscy** czyli **Listopad**“, dramat historyczny w 6 oddziałach.

Lwów, 7. czerwca.

Z nastaniem ciepłej i pogodnej pory puścieje coraz bardziej nasza świątynia muz. W poniedziałek, a bardziej jeszcze wczoraj mieliśmy najwyraźniejszy tego dowód, chociaż obadwa razy nie zbywało na zachęcających nowościach.

I tak w poniedziałek pojawiła się na scenie po raz pierwszy nowa jednoaktowa komedya wierszem znanego zaszczytnie komedyopisarza naszego p. Ksawerego Godebskiego pod tytułem: „Gdyby to żony wiedziały“, i ubawiliśmy się serdecznie tym skromnym i lekkim wprawdzie, ale pełnem swojskiego ciepła i żywej komiczności obrazku. Powiedzielibyśmy, że komedye p. Godebskiego mają w sobie wiele podobieństwa do fredrowskich; przynajmniej widać w nich jedną szkołę i jednakowy koloryt; tylko że Fredro stoi nierównie wyżej malowaniem charakterów i inwencyą intrygi komicznej. Prócz tego mieliśmy przyjemność widzieć w tej komedyi znowu pannę *Rudkiewiczównę* w roli *Celiny*, młodej żony rotmistrza, i miło nam przyznać, że dostrzegamy w jej grze nadzwyczajny postęp. Młoda artystka nabiera widocznie coraz więcej śmiałości i pewności swego talentu, a nawet znachodzi się już i żywość, której brak raził cokolwiek w pierwszych jej występach.

Zwycięsko też dotrzymywała w tej komedyi kroku pani *Nowakowskiej*, żonie drugiego rotmistrza, i publiczność oklaskiwała obie równie szczerze. Panowie *Szymański* i *Królikowski*, dwaj rotmistrze i przyjaciele byli też ze wszech miar godni żon swoich. Obok tej komedyi przedstawiono znowu operetkę: „Załoga okrętu", podobno już po raz czwarty.

Wczoraj zaś występował po raz drugi p. *Mieczysław Chrzanowski* w roli ***Fatalskiego*** w trzyaktowej komedyi z niemieckiego: „Wizerunek kochanki" . Naszem zdaniem nie różnił się ten drugi występ w niczem prawie ani na lepsze, ani na gorsze od pierwszego, a pochodziło to poniekąd ztąd, iż rola wczorajsza była prawie zupełnie podobną do pierwszej (Skrzypczyńskiego w „Komedyi"). Jak wówczas zatem tak i teraz musimy szanownemu debiutantowi uczynić tę samą uwagę, że role takie są przynajmniej teraz jeszcze niestosowne dla niego, gdyż wymagają swobody i pewności rutynowanego już artysty, a my właśnie dostrzegamy w panu Chrzanowskim więcej usposobienia do ról spokojnych i poważnych, i sądzimy przeto, że mógłby w nich występować z nierównie większem powodzeniem. Przy tem wszystkiem nie mógł się p. Chrzanowski użalać i wczoraj na obojętność publiczności, gdyż dla zachęty wywoływano go nawet po skończeniu komedyi. Inne role w tej komedyi, prócz p. *Linkowskiego*, niezrównanego w charakteryzowaniu się, były w ogóle podrzędne, i równie jak sama jałowa treść komedyi posuwającej się aż do płaskości, nie zasługują wcale na podniesienie.

Prócz tej komedyi grano jeszcze tego wieczora: „Białą kamelię", znaną komedyę jednoaktową, którą p. *Królikowski* i pani *Linkowska* podnieśli wielce piękną grą swoją, chociaż powiemy nawiasowo, że w roli hrabiego byłby może stosowniejszym p. Szymański niż p. Królikowski.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Rozwadowski W., z Kochanówki. — Hr. Zamojski S., z Wysocka.

Hotel Langa: Mertel J. c. k. porucz., z Werony.

Hotel pod białym niedzwiedziem: Kofler B., ze Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. czerwca.

PP.: Andruszewski Ign., do Porzecza. — Obertyński H., do Cieląża. — Orłowski O., do Połowiec — Petr. uschek F. c. k. porucz., do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. czerwca 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0⁰ Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327 10	+ 15.0	83.4	wschodni sł.	pogoda
2. god. po poł.	326 58	+ 22.8	56.3	połudn.-wsch. „	pochmurno
10.god. wiecz.	325 69	+ 14.4	76.1	północny „	„

Kurs Lwowski.

Dnia 6. czerwca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	10	6	20
Dukat cesarski	„ „	6	16	6	26
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	70	10	93
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	97	2	02
„ papierowy rosyjski	„	1	41	1	44
Talar pruski	„ „	1	95	1	99
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	58	67	75
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	69	89	71	09
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	60	83	62	08
5 Pożyczka narodowa	bez kuponów	60	08	61	17
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	153	—	157	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 6. czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	55	15
5% pożyczka narodowa	60	25
Losy z 1860 roku	69	—
Akcye banku wiedeńskiego	653	—
„ „ kredytowego	122	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	130	75
Srebro	131	50
Dukat pojedyńczy	6	23

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	49.90	50.10
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.75	99.90
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	60.50	60.75
od kwiet. do paźdz. po 5%	60.—	60.25
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	65 —	66.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	54.75	55.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	57.50	58.—
dtto. po 4½%	47.—	46.50
dtto. „ 4%	41.50	42.—
dtto. „ 3%	31.25	31.75
dtto. „ 2½%	27.50	30.—
dtto. 1%	10.40	10.60
Przez. do wył. z r. 1849 całe losy	123.50	124.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	122.—	123.—
Przez. do wyl. z r. 1854	67.—	67.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	69.40	69.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	77.25	77.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	57.60	57.80
Renty Como po 42 lir. aust.	13.—	13.20
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	—.—	52.—
„ „ 4½%	46.50	47.—
„ „ 4%	41.—	41.50
„ „ 3½%	36.50	37.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	50.—
„ 2¼%	—.—	45.—
„ 2%	—.—	40.—
„ 1¾%	—.—	33.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych.		
Niższej Austryi	84.—	85.—
Wyż. Austryi	79.—	80.—
Salcburg	76.—	79.—
Czech	83.—	84.—
Morawii	73.—	76.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	81.—	83.—
Tyrolu	95.—	98.—
Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł: Kar., Krainy i Wyb.	82.—	86.—
Węgier	61.75	62.25
Ban. Tem.	61.—	61.50
Kroacyi i Slawonii	67.50	68.50
Galicyi	60 75	61.50
Siedmiogrodu	59.75	60.25
Bukowiny	60.25	60.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	60.75	61.25
Banat Temerz.	59.75	60.25
Lomb. wen. poż z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal.dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	656.—	657.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	123.—	123.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	510.—	520.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	59.75	60.25
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1388.—	13 3.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	149.—	149.20
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	150.—	152.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	100.—	100.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	156.—	157.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 65%	93.50	94.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	121.50	122.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	81.50	82.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	620.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	—.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Kofl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	100.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	413.—	415.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	130.—	140.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	350.—	370.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	—.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	310.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.90	—.—
przeznaczone do los. po 5%	81.75	82.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	65.—	66.—
przezn. do losowania po 5%	71.25	71 75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	97.—	98.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	70.—	72.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	88.—	90.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	80.—	82.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	71.—	72.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	108.—	110.—
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	99.—	100.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	85.25	85.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	80.—	81.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	72.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	87.—	89.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	70.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	82.—	84.—
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	86.—	88.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	87.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	100.—	100.50
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	77.—	78.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	—.—	108.—
„ „ po 50 zł. m. m.	—.—	47.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	22.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	75.—	85.—
Salma „ 40 „ „	—.—	25.—
Palfiego „ 40 „ „	—.—	21.—
Clarego „ 40 „ „	—.—	21.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	21.—
Windischgrätza 20 „ „	—.—	15.—
Waldsteina 20 „ „	—.—	17.50
Keglevicha „ 10 „ „	—.—	10.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	10.50	11.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	109.50	110. |
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	109.75	110.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	96.50	97.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.50	129.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	51.20	51.30
Paryż za 100 fr.	50.30	51.35
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	6.10	6.12
detto. pełnej wagi	6.10	6.12
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.46	10.48
Rosyjski imperyał	10.60	10.65
Talar związkowy	1.89	1.95
Srebro	128 75	129.25
Kurs korony w c. k. kasach	— zł.	— c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.